

| DANE PODMIOTU WNOŚĄCEGO PETYCJĘ | |
|--|--|
| Imię i nazwisko/nazwa | Elżbieta Cyrulczyk |
| Miejsce zamieszkania/siedziba | |
| Adres do korespondencji | |
| Adres e-mail (w przypadku petycji składanych drogą elektroniczną) | |
| <i>Jeżeli podmiotem składającym petycję jest grupa podmiotów (np. organizacji, osób fizycznych) należy wskazać osobę je reprezentującą oraz podać imię i nazwisko/nazwę oraz miejsce zamieszkania/siedzibę każdego z nich</i> | |
| DANE PODMIOTU TRZECIEGO, W KTÓREGO INTERESIE SKŁADANA JEST PETYCJA | |
| Imię i nazwisko/nazwa | |
| Miejsce zamieszkania/siedziba | |
| Adres do korespondencji/adres poczty elektronicznej | |
| <i>Uwaga! Wymagane jest dołączenie do petycji zgody podmiotu trzeciego na jej złożenie. Podmiot, w którego interesie składana jest petycja, może wyrazić też zgodę na ujawnienie jego imienia i nazwiska/nazwy na stronie internetowej podmiotu rozpatrującego petycję</i> | |
| INFORMACJE DOTYCZĄCE PETYCJI | |
| Adresat petycji | Senat Rzeczypospolitej Polskiej |
| Tytuł petycji | Zmiana obliczania kapitału początkowego pracowników akordowych (przy braku dokumentacji płacowej) z minimalnego na przeciętne wynagrodzenie |
| Akt prawa, w którym postulowana jest zmiana | Art. 15 ust. 2a ustawy z dn. 17.12.98 r. o emeryturach i rentach z FUS (z późn. zm.) |
| Treść petycji | <p>Składam petycję indywidualną na mocy art. 63 Konstytucji RP w interesie własnym i innych, którzy znaleźli się w podobnej sytuacji.</p> <p>Apeluję, aby Senat Rzeczypospolitej Polskiej skorzystał z uprawnień konstytucyjnych (art. 10 ust. 2) i podjął inicjatywę ustawodawczą w celu zmiany wadliwego art. 15 ust. 2a ustawy emerytalnej (u.e.) przez dodanie kolejnego ustępu, gdyż nie budzi wątpliwości, że przepis ten narusza zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej najwyższego prawa Rzeczypospolitej Polskiej - art. 2 Konstytucji.</p> <p>W n o s z ę o wprowadzenie ust. 2c do ww. art. 15 u.e. o treści: Przepisu ust. 2a nie stosuje się do pracowników akordowych, dla których przyjmuje się kwotę obowiązkowego w tym okresie przeciętnego wynagrodzenia pracowników, proporcjonalnie do okresu podlegania ubezpieczeniu i wymiaru czasu pracy. Po wprowadzeniu tego ust. w życie ZUS winien z urzędu wyrównać świadczenie od dnia jego nabycia do dnia wypłaty. Konieczne jest takie uregulowanie, gdyż sądy nie wywiązują się ze swojego zadania, co jest także sprzeczne z art. 6§ 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności.</p> <p>Ustawodawca zawsze może dokonywać zmian, mających na celu poprawę jakości systemu prawa. Taką opinię wydało Biuro Legislacyjne Kancelarii Senatu (BL-112-59-Op/14). Podało też propozycję rozwiązania problemu art. 25 ustawy emerytalnej (ust. 1b uznany przez TK za niezgodny z art. 2 Konstytucji) przez dodanie kolejnego ustępu (...). Podobnie powinien być rozwiązany wadliwy art. 15 ust. 2a u.e.</p> <p>Trybunał Europejski, mając na uwadze znaczenie sprawiedliwości społecznej, uznaje, iż generalną zasadą powinno być aby władze publiczne nie były powstrzymywane od poprawiania swoich błędów, nawet tych wynikłych z ich własnych zaniedbań (wyrok ze skargi nr 10373/05 z 25.08.09 r.).</p> <p>Sprawa jest pilna i wymaga niezwłocznego uregulowania prawnego, gdyż wadliwy przepis narusza prawo własności do korzystania z wypracowanych i zgromadzonych składek emerytalnych przez ubezpieczonych. Jego zmiana przez dodanie ust. 2c do art. 15 u.e. przywróci utracone zaufanie do państwa i stanowionego przez nie prawa, a także pozwoli ubezpieczonym korzystać z ich własnych, zgromadzonych pieniędzy ze składek emerytalno-rentowych.</p> |

UZASADNIENIE

ZUS na podst. ust. 2a wprowadzonego z dniem 1 stycznia 2009 roku do art. 15 ustawy emerytalnej (u.e.) w przypadku braku możliwości ustalenia podstawy wymiaru składek pracowniczych w okresie pozostawania w stosunku pracy wskazanym do ustalenia podstawy wymiaru emerytury i renty, za podstawę wymiaru składek przyjmuje kwotę obowiązującego w tym okresie minimalnego wynagrodzenia pracowników, proporcjonalnie do okresu podlegania ubezpieczeniu i wymiaru czasu pracy.

Jednakże przyjęcie jedynie minimalnego wynagrodzenia dla wszystkich ubezpieczonych, zarówno osiągających niskie jak i wysokie zarobki jest niesprawiedliwe i krzywdzące, a także narusza konstytucyjną zasadę lojalności państwa wobec obywateli (art. 2) i zasadę równości (art. 32). Zaś sądy nie zawsze widzą w tym nieprawidłowości, niesprawiedliwości, ani krzywdy dotyczącej świadczeniobiorców objętych tym przepisem.

Znaczące w sprawie jest to, że przepisy o archiwizacji w latach 1957-1990 zobowiązywały zakłady pracy do przechowywania dokumentacji płacowej pracowników przez okres 12 lat, liczonych od następnego roku, którego dany dokument dotyczy. Po tym czasie (często) dokumentacja ta była niszczone, czego skutkiem jest brak możliwości udowodnienia przez ubezpieczonych osiągniętych zarobków. Nie zawsze też można przedstawić dok. zastępczą lub nie wynika z niej jakie osiągało się wynagrodzenie, co na mocy spornego artykułu prowadzi do zaniżania świadczeń emerytalno-rentowych osobom, które z pracy akordowej osiągały wysokie zarobki (powszechnie wiadome). Podkreślić należy, że ubezpieczeni nie ze swojej winy, lecz z powodu przyzwolenia państwa na niszczenie dokumentacji płacowej nie mogą jej przedłożyć w ZUS-ie, a tym samym mieć prawidłowo wyliczony kapitał początkowy. Odwołania od decyzji ZUS zbyt często nie przynoszą dobrego rezultatu. Organ rentowy, sprzecznie z pouczeniem i art. 83 ust. 2 ustawy o syst. ubezp. społ. w odpowiedzi na odwołanie wnosi o jego oddalenie, chociaż powinien pozostawić rozstrzygnięcie sprawy do oceny sądowni.

Zasadne jest tu przywołanie orzeczenia **Trybunału Konstytucyjnego** z dn. 24.02.10 r. o sygn. akt K 6/09, którym orzekł, że **przepis jest niezgodny z Konstytucją, gdy nie budzi wątpliwości, że narusza zasady sprawiedliwości społecznej**. Niewątpliwie narusza je sporny art. ustawy emerytalnej.

D o w ó d : orzeczenie TK z dn. 24.02.10 r. (sygn. akt K 6/09).

Niestety, nie jest prawdą jak utrzymywał Marcin Zieleniecki, podsekretarz stanu w MR, PiPS, że przepisy postępowania sądowego z zakresu prawa pracy i ubezp. społ. zawarte w k.p.c. (art. 459 do 47716) uwzględniają interesy ubezpieczonych. Bowiem, sądy mając możliwość naprawienia krzywdy wyrządzonej przez państwo (wadliwe przepisy) i dokonanie zmiany decyzji ZUS przez uwzględnienie przeciętnego wynagrodzenia do obliczenia kapitału początkowego ubezpieczonym osiągającym wysokie zarobki, to jednak nie zawsze tak czynią, co potwierdza niżej podany wyrok.

D o w ó d : wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 22.02.19 r., sygn. akt III AUa 603/17.

Powyższy wyrok świadczy o wadliwym działaniu sądów, a w tym Sądu Apelacyjnego, który bezpodstawnie i nielogicznie zważył, że apelacja jest bezzasadna. Uznał też, że Sąd Okręgowy trafnie przyjął że **nie przedstawiono dowodu, w jakiej wysokości wynagrodzenie zostało wypłacone i że na ubezpieczonym spoczywa obowiązek udowodnienia faktów, z których wywodzi się skutki prawne**. Ponadto, powołując się na ustawę emerytalną stwierdził, cyt.: "**Przecież zgodnie z art. 15 ust. 2a (...)**". Zlekceważył tym fakt, że nie jest ograniczony przepisami emerytalnymi i może dokonać swobodnej, sprawiedliwej oceny zebranego materiału dowodowego (art. 233 § 1 k.p.c.) a także, że brak możliwości przedstawienia dokumentacji płacowej powstał z powodu przyzwolenia państwa na jej zniszczenie, a nie ubezpieczonego. Sąd nie uwzględnił faktów powszechnie znanych (powodu braku dokumentacji płacowej, zróżnicowanych zarobków), które powinien wziąć pod uwagę nawet bez powołania się na nie przez strony (art. 213. § 1 k.p.c.).

Sądy nie wyciągają logicznych wniosków i utrzymują, że to na ubezpieczonym ciąży obowiązek wykazania wynagrodzenia z lat zatrudnienia wskazywanych przez niego, jako podstawę do przeliczenia emerytury lub renty. Żądają przedłożenia dokumentacji płacowej, chociaż powszechnie wiadomo, że została zniszczona za przyzwoleniem państwa. Nawet świadectwo pracy uznają za niewiarygodne, pomimo, że zawarte w nim dane określają stawkę zaszerogowania i inne składniki wynagrodzenia. Chociaż są one wyższe od minimalnego, to jednak znacznie niższe od wynagrodzenia akordowego. Z tego względu zasadne jest uwzględnienie wynagrodzenia przeciętnego, które jednak nie zrekompensuje utraconego zarobku, gdyż z pracy akordowej często osiągało się znacznie wyższe wynagrodzenie od przeciętnego.

NIK w raporcie z 28.09.17 r. stwierdził, że **Państwo nie stworzyło systemu przechowywania dok. osobowo-płacowej sprzed 1999 r., który zapewniałby jednolite traktowanie wszystkich obywateli.** W ten sposób podzielono obywateli na tych sprzed i po 1999 r., gdzie tych pierwszych pozbawiono dowodów na stwierdzenie osiąganych dochodów, a w konsekwencji doprowadzono do zaniżania świadczeń emerytalno-rentowych. Obecnie od 1.01.1999 r. ewidencjonuje się informacje o podstawie wymiaru składek na ubezpieczenie społ. na indywidualnym koncie ubezpieczonego w ZUS (art. 117 ust. 2 u. e.). Zaś Trybunał Konstytucyjny w spr. o sygn. akt K 14/91 z dn. 11.02.1992 r. orzekł, że **zasada zaufania jest wiodącą podstawą stosunku ubezpieczeniowego, opiera się on bowiem na konstrukcji prawnej zaufania i na przeświadczeniu ubezpieczonego, że po spełnieniu określonych warunków (pracy, składki) i po upływie określonego czasu (...), ubezpieczony otrzyma określone świadczenia - przy czym, tym większe zasadniczo im większy wysiłek pracy (...).** Jednak ta zasada została zniweczona przez zniszczenie dokumentacji płacowej (za przyzwoleniem państwa) i wprowadzony do art. 15 ust. 2a, czego negatywne konsekwencje finansowe świadczeniobiorcy ponoszą do chwili obecnej.

Sąd Najwyższy w składzie 7 sędziów uchwałą z dnia 18.11.2015 r. o sygn. akt III UZP 11/15 uznał, że **wykładnia przepisów prawa ubezpieczeń społecznych nie powinna skutkować pokrzywdzeniem świadczeniobiorców. Emeryci zasługują na stabilność nawet kosztem literalnego brzmienia przepisów (...).** Jednakże tak jest tylko teoretycznie; w praktyce jest inaczej - sądy to lekceważą.

Krzywdzące ubezpieczonych, niesprawiedliwe a wręcz stronnicze wyroki (wbrew art. 45) utrzymujące decyzje ZUS, które zaniżają kapitał początkowy i świadczenia emerytalno-rentowe w rażący sposób naruszają k.p.c. i Konstytucję. Sądy sprawujące wymiar sprawiedliwości (art. 175) i wydające w imieniu Polski wyroki (art. 174) obarczone nielogicznymi, nietrafnymi, niesprawiedliwymi orzeczeniami, dowodzą tego, że Polska nie jest państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej. Tylko naprawienie wyrządzonej krzywdy ubezpieczonym przez uzupełnienie wadliwego art. 15 ust. 2a o ust. 2c pozwoli na złagodzenie tego problemu, gdyż ust. 2a tego nie uczynił.

Uzupełnienie to winno być dokonane bez konieczności występowania do TK o zmianę wadliwego przepisu, gdyż sprawa jest pilna i nie cierpiąca zwłoki. Bowiem, dotyczy godnego życia wielu świadczeniobiorców (emerytów), którzy często otrzymują minimalne świadczenie na rękę (888 zł), pomimo osiągania z pracy wysokich zarobków. Pozbawiono ich wypracowanych świadczeń, które są ich własnością i podlegają równej dla wszystkich ochronie prawnej zg. z Konstytucją RP (art. 64. Prawo własności).

Państwo winno wziąć odpowiedzialność za błędne decyzje i nie zrzucać na barki ubezpieczonych negatywnych konsekwencji, które skutkują obniżeniem kapitału i świadczeń emerytalno-rentowych decydujących o ich dalszym godnym życiu. Z tego względu konieczne jest uregulowanie ustawowe, a petycja jest uzasadniona, mając na uwadze fakt, że nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (art. 58. §2 kodeksu cywilnego).

Wyrażam zgodę na ujawnienie na stronie internetowej podmiotu rozpatrującego petycję mojego imienia i nazwiska, a także proszę o zwrotne potwierdzenie odbioru petycji na e-mail:

Elżbieta Cyrulczyk